

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 maja 2022 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Dutkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 21 kwietnia 2022 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **P. T.**

przeciwko **P. M.**

o zapłatę, ustalenie i ochronę dóbr osobistych

I zasądza od pozwanego **P. M.** na rzecz powoda **P. T.** kwotę 50 000 zł (pięćdziesiąt tysięcy złotych);

II oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu pozwanemu kosztów procesu;

IV nakazuje wypłacenie ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Bydgoszczy na rzecz adwokata A. K. kwoty 7 560 zł (siedem tysięcy pięćset sześćdziesiąt złotych), powiększonej o stawkę należnego podatku od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu;

V kosztami sądowymi obciąża Skarb Państwa.

SSO Agnieszka Dutkiewicz

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 27 marca 2018 r. przeciwko P. T., powód P. M. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego kwoty 150 000 zł tytułem zadośćuczynienia za skutki przestępstwa dokonanego przez pozwanego na osobie powoda w postaci ciężkiego uszkodzenia ciała, za który to czyn pozwany został skazany prawomocnym wyrokiem przez Sąd Okręgowy w Bydgoszczy w sprawie o sygn. akt III K 7/15, ustalenie odpowiedzialności pozwanego za ewentualne skutki szkody, będącej wynikiem przestępstwa, mogące powstać w przyszłości oraz o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 150 000 zł tytułem zadośćuczynienia za kierowane wobec osoby powoda oświadczenia, stanowiące naruszenie jego dóbr osobistych poprzez obraźliwe wyzwiska (m.in. kurwa, szmata) i pomówienia powoda (m.in. że powód jest „sześćdziesiątką”), wielokrotne powtarzanie, że pozwany siedzi wyrok za powoda, pomawianie o handel narkotykami i dokonanie rozboju oraz poprzez kierowane w stosunku do niego groźby pozbawienia życia („jak wyjdę to dokończę robotę” itp.). Ponadto powód wniósł o nakazanie pozwanemu przeproszenia go za kierowane wobec jego

osoby groźby, wyzwiska i pomówienia w sposób i formie wskazanej na rozprawie przez powoda. Powód wniósł także o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podniósł, że w dniu 25 kwietnia 2010r. pozwany P. M., działając z zamiarem wyrządzenia krzywdy powodowi, a nawet z zamiarem pozbawienia go życia, kierując samochodem A. (...), dwukrotnie potrącił go w/w pojazdem celowo najeżdżając na niego. Zanim doszło do powyższego zdarzenia pozwany zaatakował powoda werbalnie, obrażając go przy tym, używając takich słów jak „ty kurwo, cwelu” a także fizycznie. Pozwany był w stanie nietrzeźwości (2,69 promila) i miał orzeczony zakaz prowadzenia pojazdów. Na skutek potrąceń powód doznał obrażeń. Na miejscu zajęli się nim właściciele baru (...), którzy wezwali pogotowie i policję. Czyn, jakiego dopuścił się pozwany, był przedmiotem rozpoznania przez Prokuraturę Rejonową w Świeciu, która skierowała przeciwko pozwanemu do Sądu Okręgowego w Bydgoszczy akt oskarżenia z kwalifikacją usiłowania zabójstwa. Pozwany został ostatecznie skazany przez Sąd Okręgowy w Bydgoszczy III Wydział Karny, wyrokiem z dnia 30 czerwca 2015r., w sprawie III K 7/15 i wymierzono mu karę 2 lat pozbawienia wolności.

Powód wskazał, że doznał poważnych obrażeń lewej nogi, rozległej rany szarpanej podudzia lewego po stronie tylnej z rozerwaniem mięśni i uszkodzeniem żyły odpiszczelowej. Ponadto doznał on rany głowy, urazu przegrody nosa, kończyny górnej prawej. Opisowanemu mechanizmowi powstania obrażeń towarzyszyły liczne otarcia naskórka i obrzęki twarzy, częściowe oskalpowanie skóry twarzy oraz obrzęki i zasinienia kończyn górnych i dolnych. W ocenie powoda proces leczenia jego nogi był długotrwały i trudny. Rana podudzia długo się goiła, występowały komplikacje, rana była zakażona bakteryjnie, a także wydzielala nieprzyjemny zapach. Z w/w przyczyn powód nie mógł świadczyć pracy i utracił źródło dochodów. Noga powoda jest trwale zniekształcona, puchnie okresowo, powód odczuwa dolegliwości bólowe i ma utrudnione poruszanie. Nie może wykonywać wysiłku fizycznego angażującego uszkodzoną nogę.

Powód podniósł, że wskutek działań pozwanego oraz gróźb kierowanych do powoda w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności, powód odczuwał silny stres, popadł w depresję i miał trudności z zasypianiem. Sytuacja mocno odbijała się na jego psychice i bardzo często szukał wsparcia oraz korzystał z pomocy psychiatry i psychologa więziennego.

Zdaniem powoda, pozwany wielokrotnie naruszył jego dobra osobiste obrażając go publicznie wobec innych osadzonych i grożąc mu pozbawieniem życia, powyższe miało miejsce wielokrotnie, tj. w dniu zdarzenia 25 kwietnia 2010r., jak i później w 2013r. w Areszcie Śledczym w B., a następnie w 2017r. kiedy odbywali kary pozbawienia wolności w jednym Zakładzie Karnym w G.. Pozwany groził i znieważał powoda w obecności innych osadzonych.

W odpowiedzi na pozew z dnia 23 maja 2018r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa.

Powód precyzując żądanie pozwu w pkt. 3 i 4 wniósł o nakazanie pozwanemu przeproszenia powoda za kierowane wobec niego groźby, wyzwiska i pomówienia stanowiące naruszenie jego dóbr osobistych, w tym obraźliwe wyzwiska (m.in. „kurwa, szmata”) i pomówienia powoda (m.in., że powód jest „sześćdziesiątką”), wielokrotnie powtarzane, że pozwany siedzi wyrok za powoda, pomawianie o handel narkotykami i dokonanie rozboju oraz poprzez kierowane w stosunku do niego groźby pozbawienia życia („jak wyjdę to dokończę robotę” itp.) rozpowszechniane w okresie od 8 marca do 30 kwietnia 2017r. na terenie Zakładu Karnego w G., w sposób i w formie wskazanej na rozprawie przez powoda oraz o zasądzenie od pozwanego 150 000 zł tytułem zadośćuczynienia za kierowane wobec jego osoby oświadczenia, stanowiące naruszenie jego dóbr osobistych poprzez obraźliwe wyzwiska (m.in. „kurwa, szmata”) i pomówienia powoda (m.in., że powód jest „sześćdziesiątką”), wielokrotnie powtarzane, że pozwany siedzi wyrok za powoda, pomawianie o handel narkotykami i dokonanie rozboju oraz poprzez kierowane w stosunku do niego groźby pozbawienia życia („jak wyjdę to dokończę robotę” itp.) rozpowszechniane w okresie od 8 marca do 30 kwietnia 2017r. na terenie Zakładu Karnego w G..

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 25 kwietnia 2010r. pozwany obrażał powoda w Barze (...) oraz doszło między nimi do bójki. Pozwany był pijany. Pozwany próbował uderzyć powoda, jednak ten unikał jego ciosów. Powód raz uderzył pozwanego, przez co pozwany padł na podłogę. Pozwany, będąc pod wpływem alkoholu, wsiadł do samochodu.

Pozwany P. M. w tym samym dniu pomiędzy godziną 15:00 a 15:37 w P. przy ul. (...) przed barem (...), kierując pojazdem marki „A. (...)” o numerze rejestracyjnym 8 DK (...), działając w zamiarze wyrządzenia krzywdy fizycznej powodowi P. T., dwukrotnie potrącił go tym pojazdem, w ten sposób, że najechał jego przodem pokrzywdzonego w momencie, gdy ten pozostawał w pozycji siedzącej na ławce przy stoliku barowym. Konsekwencją tego była u powoda rana szarpana podudzia lewego po stronie tylnej z rozerwaniem mięśni i uszkodzeniem żyły odpiszczelowej, a także rany kończyny górnej prawej i przegrody nosa, otarcia naskórka, twarzy oraz obu kończyn górnych i dolnych. Następnie w czasie ucieczki powoda, pozwany potrącił go w drodze dojazdowej do baru, powodując jego upadek. Pozwany po potrąceniu powoda uderzył w inny samochód osobowy, po czym odjechał do domu rodzinnego, gdzie postanowił się ukryć. Pozwany P. M. został skazany za powyższe przestępstwo (tj. za czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.) wyrokiem Sądu Okręgowego w Bydgoszczy III Wydział Karny z dnia 30 czerwca 2015r. syg. akt III K 7/15 na karę dwóch lat pozbawienia wolności.

Dowód: wyrok Sądu Okręgowego w Bydgoszczy III Wydział Karny z dnia 30 czerwca 2015r. S.. akt III K 7/15 (k. 14), wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku II Wydział karny z dnia 26 stycznia 2016r. S.. akt II AKa 409/15 (k. 15), , dokumentacja medyczna (k. 19-26), notatka urzędowa (k. 18), protokół przesłuchania świadka J. P. (1) (k. 16-17, 27-32), protokół przesłuchania świadka J. P. (2) (k. 33-35), opinia sądowo – lekarska (k. 36), postanowienie o przedstawieniu zarzutów (k. 29-40), notatka urzędowa (k. 41-42) protokół oględzin (k. 43-46), notatka urzędowa (k. 47-49), protokół przesłuchania świadka L. P. (k. 50), protokół przesłuchania świadka J. Ł. (1) (k. 51), protokół przesłuchanie świadka I. Z. (k. 81) dokumentacja medyczna (k. 53-80, 84-216), protokół posiedzenia w przedmiocie tymczasowego aresztowania (k. 224-225), treść zeznań J. Ł. (2) (k. 226).

W czasie, gdy strony przebywały w Areszcie Śledczym w 2016r. oraz w 2013r. dochodziło między nimi do konfliktów. Po zdarzeniu z dnia 25 kwietnia 2010r. pozwany bezpodstawnie oskarżył powoda o pobicie i zabór telefonu komórkowego.

Dowód: oświadczenie S. L. (k. 217), postanowienie o odmowie wszczęcia dochodzenia z dnia 6.05.2015r. (k. 217-221), postanowienie z dnia 9 września 2015r. (k. 222-223).

Powód po wypadku z dnia 25 kwietnia 2010r. spędził około 1 miesiąca w szpitalu. Nie był zdolny do pracy i stracił swoje źródło dochodu. Powód miał problemy z poruszaniem się, wspomagał się kulami. Część mięśnia z nogi powoda została wyrwana, przez co została trwała blizna. Powód przyjmował leki przeciwbólowe oraz psychiatryczne. Rana powoda była zakażona bakteryjnie, ropiała i wydzielala nieprzyjemny zapach. Ostatecznie po wielu miesiącach rana się zagoiła. Powód cierpiał fizycznie i psychicznie.

Obie strony były ze sobą mocno skonfliktowane. Między stronami dochodziło do zaczepek słownych i używania wobec siebie słów powszechnie uznawanych za wulgarne. Pozwany często przejawiał agresywne zachowania. Powód obawiał się go po wypadku, pozwany straszył go i groził mu. Pozwany nazywał powoda konfidentem. Groźby kierowane do powoda zwykle nie były bezpośrednie, a przekazywane przez współosadzonych a także wykrzykiwane przez okna. Stan psychiczny powoda pogorszył się, korzystał on z pomocy więziennego psychologa.

Powód miał zmienną opinię w zakładzie karnym, był zarówno karany, jak i nagradzany. Był skonfliktowany także z innymi osadzonymi. Trafił do zakładu karnego za kradzieże, rozboje oraz wymuszenia. Uczestniczył w podkulturze więziennej.

Dowód: zeznania świadka D. G. (k. 285-286), zeznania świadka M. K. (k. 325-326), zeznania świadka A. J. (k. 326), zeznania świadka T. G. (k. 326), zeznania świadka N. C. (k. 326), zeznania świadka T. K. (k. 326-327), zeznania świadka A. M. (k. 327), przesłuchanie powoda (k. 327-328), karta z akt powoda (k. 403), notatka służbowa z dnia

19.01.2021r. (k. 411), oświadczenie z dnia 16.06.2015r. (k. 412), decyzja z dnia 24.05.2017r. (k. 413), dokumenty z rozmów psychologicznych (k. 414-416), zeznanie świadka M. M. (1) (k. 431-432), zeznania świadka H. M. (k. 388).

Powód w wyniku zdarzenia z dnia 25 kwietnia 2010r. doznał następujących obrażeń ciała – rany szarpanej podudzia lewego po stronie tylnej z uszkodzeniem mięśni i żyły odpiszczelowej, rany kończyny górnej lewej i przegrody nosa, otarcia naskórka twarzy oraz obu kończyn górnych i dolnych. Proces leczenia rany szarpanej podudzia lewego powikłany był zakażeniem rany, wymagał długotrwałego leczenia. Z uwagi na dolegliwości bólowe powód miał ograniczoną ruchomość kończyny i poruszał się z pomocą kul ortopedycznych. Dolegliwości bólowe wynikały z bardzo zaawansowanych zmian zwyrodnieniowych lewego stawu skokowego po przebytych w 2005r. złamaniu lewej kości piętowej. Z powyższego powodu powód wielokrotnie przebył leczenie rehabilitacyjno – fizykoterapeutyczne z niewielką poprawą. Rana po pewnym czasie zagoiła się. Powodowi po zagojonej ranie została blizna okrężna, głęboka, z ubytkiem tkanek na powierzchni przyśrodkowej i tylnej podudzia lewego poniżej kolana. U powoda stwierdzono także niewielkie zaniki mięśnia czworogłowego uda, ruchy w stawie kolanowym lewym prawidłowe, chód lekko utykający na lewą nogę, zniekształcenie lewej pięty, obrzęk w okolicy kostki bocznej lewej. W dniu 15.12.2020r. u powoda widoczna była rozległa blizna okolicy podudzia lewego, ruchomość stawu kolanowego zachowana, ograniczenie ruchomości, zniekształcenie lewego stawu skokowego. Stopień doznanego uszczerbku na zdrowiu powoda wyniósł 8%. Na powyższe składały się długie, powikłane ropieniem gojenie rany, powstała rozległa, głęboka blizna, z ubytkiem tkanek na powierzchni przyśrodkowej i tylnej podudzia lewego (poniżej kolana). Ograniczenia ruchowe i dolegliwości bólowe stawu skokowego nie mają związku przyczynowo - skutkowego z przedmiotowym zdarzeniem.

Powód nie doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w zakresie powierzchownych obrażeń w obrębie twarzy, kończyn górnych i dolnych. Po zakończeniu leczenia, w tym rehabilitacyjnego, poza widocznym defektem kosmetycznym, przebyty uraz podudzia lewego nie spowoduje ujemnych skutków dla zdrowia powoda w przyszłości. Powód po zakończeniu leczenia mógł wykonywać podstawowe czynności życia codziennego i realizować w sposób niezakłócony funkcje społeczne, mógł także wrócić i wykonywać czynności zawodowe na dotychczas zajmowanym stanowisku pracy. Sprawność kończyny była tożsama ze stanem jak przed wypadkiem.

Dowód: opinia sądowno – lekarska biegłego sądownego Dr n. med. W. M. specjalisty chirurga (k. 444-460), uzupełniająca opinia sądowno – lekarska biegłego sądownego Dr n. med. W. M. specjalisty chirurga (k. 483-504), dokumentacja medyczna (k. 53-80, 84-216), zeznania świadka D. G. (k. 285-286), zeznania świadka M. K. (k. 325-326), zeznania świadka A. J. (k. 326), zeznania świadka T. G. (k. 326), zeznania świadka N. C. (k. 326), zeznania świadka T. K. (k. 326-327), zeznania świadka A. M. (k. 327), przesłuchanie powoda (k. 327-328), zeznanie świadka M. M. (1) (k. 431-432).

Pozwany aktualnie przebywa na wolności i utrzymuje się z działalności gospodarczej, którą prowadzi od zeszłego roku w branży spawalniczej w formie (...) spółki z o.o. z siedzibą w P.. Pozwany jest udziałowcem (w 90%) i prezesem zarządu tej spółki. Jej bilans działalności za zeszły rok jest ujemny. W branży spawalniczej aktualnie jest zastój z uwagi na konflikt w Ukrainie, pozwany nie otrzymuje zamówień. Spółka pozwanego sprowadza maszyny z Niemiec celem dalszej odsprzedaży po uprzednim złożeniu zamówienia przez klienta na konkretną maszynę. Sprzedawca maszyny otrzymuje pieniądze od spółki pozwanego dopiero po zapłacie przez klienta, dla którego sprowadzana jest maszyna. Pozwany ma na utrzymaniu syna w wieku 13 lat, na którego płaci alimenty w wysokości 500 zł miesięcznie. Pozwany mieszka z rodzicami, z którymi prowadzi wspólne gospodarstwo domowe. Rodzice pozwanego utrzymują się z emerytur i wspierają finansowo i mentalnie pozwanego. Pozwany nie ma żadnego majątku. Po opuszczeniu zakładu karnego w listopadzie 2019 r. pozwany miał problemy ze zdrowiem psychicznym, jest on osobą uzależnioną od alkoholu. Korzysta w tym zakresie z pomocy psychologa i meetingów.

Dowód: przesłuchanie pozwanego (k. 540 – 541)

Powyżej przedstawiony stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o przedstawione wyżej dokumenty, a także na podstawie zeznań świadków D. G., M. K., A. J., N. C., T. K., A. M., M. M. (1), H. M. oraz przesłuchania powoda a także opinii pisemnych biegłego sądownego Dr n. med. W. M. specjalisty chirurga powołanego w sprawie.

Sąd uznał za wiarygodne dowody z dokumentów zebrane w sprawie, albowiem zostały sporządzone we właściwej formie, przewidzianej dla tego typu dokumentów. Były przejrzyste i jasne. Ich autentyczność nie budziła wątpliwości Sądu.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków oraz przesłuchaniu powoda na okoliczność stanu zdrowia powoda po doznanym wypadku z dnia 25 kwietnia 2010r. oraz na okoliczność długotrwałego konfliktu między stronami przedmiotowego procesu. Zeznania powołanych świadków oraz przesłuchanie powoda były zgodne ze stanem wiedzy, jakie posiadali w sprawie, jak również znalazły potwierdzenie w zebranych materiale dowodowym. Zeznania świadków odnośnie powyższych okoliczności były spójne, wzajemnie się dopełniały, jak również pozostawały w zgodności z materiałem dowodowym zebrany w sprawie. Sąd nie uznał za wiarygodne zeznań świadków D. G., M. K., M. M. (2) oraz przesłuchania powoda na okoliczność wpływu wypadku na aktualny stan zdrowia powoda. Z dokumentacji medycznej oraz opinii biegłego sporządzonej w sprawie wynika, że aktualne problemy zdrowotne powoda nie są związane z przedmiotowym wypadkiem. Sąd uznał, że świadkowie powołani w sprawie nie wiedzieli lub nie rozróżniali wpływu innych urazów doznanych przez powoda na jego aktualny stan zdrowia. Ponadto Sąd nie dał wiary zeznaniom w/w świadków oraz przesłuchaniu powoda na okoliczność stanu psychicznego powoda oraz tego, by powód obawiał się o własne życie, ponieważ zeznania te nie są spójne ze sobą i nie korespondują z resztą materiału dowodowego.

Sąd dał wiarę przesłuchaniu pozwanego na okoliczność jego aktualnej sytuacji zdrowotnej, rodzinnej i majątkowej.

Mając na uwadze konieczność pozyskania wiadomości specjalnych Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego Dr n. med. W. M. - specjalisty chirurga, który sporządził w przedmiotowej sprawie. Opinie sądowno-lekarskie zostały oparte na szerokim materiale dowodowym. Opinia główna i uzupełniająca została sporządzona zgodnie z zasadami fachowej wiedzy i doświadczenia zawodowego opiniującego. Ich wnioski były przejrzyste, logiczne, gruntownie uzasadnione, jak również korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym. Wskazane wyżej względy przemawiają za wiarygodnością opinii biegłego sądowego powołanego w przedmiotowej sprawie.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu w części. W rozpoznawanej sprawie powód domagał się zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w wyniku dokonanego przez pozwanego przestępstwa na osobie powoda w postaci ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, ustalenia odpowiedzialności pozwanego za mogące się pojawić w przyszłości skutki powyższego czynu, zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych oraz przeproszenia go przez pozwanego.

Żądania powoda w zakresie zadośćuczynienia za krzywdę należy wywodzić z treści art. 445 § 1 k.c. Przepis art. 445 § 1 k.c. w nawiązaniu do art. 444 k.c. stanowi, że sąd może przyznać poszkodowanemu w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Chodzi tu o krzywdę, czyli szkodę niemajątkową, ujmowaną jako cierpienie fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, to jest ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi. Zadośćuczynienie ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień, ale jego wysokość nie może być dowolna, ściśle musi uwzględniać stopień doznanej krzywdy oraz skutki doznanego uszczerbku zdrowia na przyszłość. Dlatego też ustawodawca wyraźnie zastrzegł, że ma to być odpowiednia suma tytułem zadośćuczynienia. Jest to rekompensata za całą krzywdę i przyznaje się ją jednorazowo (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 08.02.2006 r., I ACa 1131/05, LEX nr 194522).

Uwzględniając powyższe uwagi natury ogólnej, rzeczą Sądu w niniejszej sprawie było ustalenie, jaka kwota pieniężna będzie dla powoda „odpowiednia” w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. Ocena kryteriów decydujących o wysokości zadośćuczynienia zależy od okoliczności konkretnej sprawy.

Przechodząc do oceny żądań powoda należy stwierdzić, iż w wyniku feralnego zdarzenia zakres doznanych przez powoda cierpień natury fizycznej był znaczny i utrzymywał się przez około roczny okres. Jak już była o tym mowa, doznał on poważnej rany podudzia i wymagał hospitalizacji oraz długiego leczenia.

Jak wynika z opinii biegłego z zakresu chirurgii w wyniku wypadku powód doznał znacznych cierpień fizycznych. Powód doznał ciężkiego urazu nogi w wyniku czego pogorszyły się czasowo jego zdolności ruchowe oraz musiał być poddany długiemu leczeniu, poruszał się przy pomocy kul ortopedycznych. Na nodze powoda została na trwałe spora blizna. Powód, po długotrwałym leczeniu i rehabilitacji, odzyskał sprawność sprzed wypadku a na obecne ograniczenia ruchowe nie ma wpływu zdarzenie z dnia 25 kwietnia 2010r.

Powód przez okres leczenia nie wykonywał wszystkich prac samodzielnie i miał ograniczone możliwości wykazywania aktywności w życiu codziennym. Nadto powód długi czas odczuwał dolegliwości bólowe związane z wypadkiem. Powód w trakcie leczenia pozostawał niezdolny do pracy i utracił możliwość zarobkowania przez ten okres.

Jak wynika z opinii sądowo-lekarskich sporządzonych w niniejszej sprawie powód nie odczuwa już negatywnych konsekwencji przedmiotowego zdarzenia, wyłączając bliznę na nodze, która trwałe oszpeciła ciało powoda. Biegły uznał, że na uszczerbek na zdrowiu składały się długie, powikłane ropieniem gojenie rany, powstała rozległa, głęboka blizna, z ubytkiem tkanek na powierzchni przysródkowej i tylnej podudzia lewego (poniżej kolana). Powyższe łącznie stanowią o 8% uszczerbku na zdrowiu powoda.

Bez znaczenia dla wysokości zadośćuczynienia nie pozostaje także fakt, że pozwany dokonując uszczerbku na zdrowiu powoda działał umyślnie i z zamiarem wyrządzenia krzywdy, a nawet pozbawienia życia powoda.

Mając na uwadze powyższe skutki i okoliczności wypadku z dnia 25 kwietnia 2010 r. dla powoda, jego ograniczoną sprawność, doznane przez niego cierpienia natury fizycznej, stopień uszczerbku na zdrowiu, jaki poniósł, Sąd uznał, że kwota 50 000 złotych zadośćuczynienia jest kwotą odpowiednią w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. za doznaną krzywdę w niniejszej sprawie. Kwota ta realizuje kompensacyjną funkcję zadośćuczynienia. Jej wysokość przedstawia ekonomicznie odczuwalną wartość, przy uwzględnieniu skali i zakresu następstw uszkodzenia ciała i sytuacji życiowej powoda.

Biorąc pod uwagę okoliczności sprawy, w tym wnioski wynikające z opinii wydanej przez biegłego z zakresu chirurgii niezasadnym było ustalenie na mocy art. 189 k.p.c. odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku z dnia 25 kwietnia 2010 roku mogące ujawnić się u powoda w przyszłości. Jak wynika z treści w/w opinii sądowo-lekarskiej powód nie odczuwa już dolegliwości bólowych związanych z przedmiotowym wypadkiem a także nie ma możliwości powstania nowych dolegliwości, które byłyby w jakikolwiek sposób związane z przedmiotowym zdarzeniem.

Powód w niniejszej sprawie domagał się od pozwanego kwoty 150 000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych. Tym samym jego żądanie należało wywodzić z treści art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c.

Zgodnie z art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Natomiast zgodnie z art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie.

Kodeks cywilny nie zawiera definicji pojęcia dóbr osobistych. Dla istnienia dobra osobistego i uznania, że doszło do jego naruszenia mają znaczenie oceny społecznie dokonane w oparciu o przeciętne relacje międzyludzkie, które mogły stać się podstawą do negatywnych odczuć po stronie pokrzywdzonego, w zasadzie z pominięciem jego subiektywnych odczuć. Cytowany przepis art. 23 k.c. zawiera przykładowe wyliczenie dóbr osobistych i stanowi otwarty katalog.

Natomiast art. 448 k.c. statuuje, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego

żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Rozpoznając niniejszą sprawę Sąd winien był więc w pierwszej kolejności ustalić, czy doszło do naruszenia lub choćby zagrożenia naruszenia dóbr osobistych powoda, a dopiero w przypadku pozytywnej weryfikacji ustalić, czy działania pozwanego nosiły znamiona bezprawności. Podkreślenia przy tym wymaga, że naruszenie dóbr osobistych oraz bezprawność są kategoriami całkowicie samodzielnymi, niezależnymi i każda z nich podlega kwalifikacji i ocenie. Kto zatem twierdzi, że naruszono jego dobro osobiste, nie musi wykazywać bezprawności (art. 6 k.c.), nie zwalnia go to jednak od obowiązku wykazania, że do naruszenia (zagrożenia) dobra osobistego faktycznie doszło. Ciężar przytoczenia faktów w tym zakresie spoczywa więc na stronie powodowej, która powinna wywiązać się z niego w zakresie umożliwiającym sądowi sprawdzenie zasadności żądania. Natomiast na stronie pozwanej ciąży obowiązek wykazania, że zachowanie to nie pozostawało bezprawne. Innymi słowy to strona pozwana musi udowodnić prawdziwość sformułowanego przez siebie zarzutu i ją obciąża inicjatywa dowodowa w tym zakresie.

Według ustalonego stanowiska judykatury ocena, czy dane działanie naruszyło dobro osobiste, dokonywana jest na podstawie kryterium obiektywnego. Sąd winien rozważyć, czy typowa, przeciętna osoba na miejscu pokrzywdzonego uznałaby określone działanie za naruszenie dobra osobistego oraz czy w odczuciu społecznym takie zachowanie kwalifikowane może być jako naruszające dobra osobiste (tak np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 1989r., I CR 143/89, OSP 1990r. nr 9, poz. 330; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2014r., III CSK 123/13, SN 2014r., nr 6).

Ponadto skoro ocena faktu naruszenia dóbr osobistych ma charakter obiektywny, szczególne cechy pokrzywdzonego (jak np. jego nadwrażliwość) nie są brane pod uwagę w ocenie naruszenia. Nie oznacza to oczywiście, że odczucia osoby pokrzywdzonej mogą zostać pominięte całkowicie. Z całą pewnością jednak nie można przypisywać im podstawowego znaczenia

i traktować jako podstawy rozstrzygnięcia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2003r., V CSK 308/02, OSNC 2004., nr 5, poz. 82).

W przedmiotowej sprawie bez wątplenia pozwany w stosunku do powoda użył słów powszechnie uznanych za obelżywe. Jednak należy zwrócić uwagę, że strony były ze sobą mocno skonfliktowane od długiego czasu. Sąd ustalił w oparciu o materiał dowodowy znajdujący się w aktach sprawy i zeznania świadków, że nie był to konflikt wywodzący swoje źródło wyłącznie od pozwanego. Obie strony nie pozostawały sobie dłużne a do agresji dochodziło zarówno ze strony pozwanego jak i powoda, m.in. w dniu zdarzenia z 25 kwietnia 2010r. w czasie kłótni między stronami powód uderzył pozwanego na tyle mocno, że ten przewrócił się na podłogę. Przechodząc jednak do wydarzeń z okresu od 8 marca do 30 kwietnia Sąd zważył, że powód nie udowodnił, aby jego zły stan psychiczny wynikał z trwającego konfliktu z pozwanym. Dokumenty znajdujące się w aktach sprawy w postaci dokumentacji z rozmów psychologicznych nie wskazują, aby przyczyną pogarszającego się stanu psychicznego powoda był pozwany, co więcej powód sam nie wskazywał wówczas osoby pozwanego.

Powód w swoich wyjaśnieniach stwierdził, że groźby nie były kierowane do niego bezpośrednio a przekazywane przez innych współwięźniów. Nie dochodziło również do bezpośrednich starć między stronami. Nie zostało także udowodnione, że groźby wykrzykiwane przez okna zostały faktycznie użyte przez pozwanego, nie potwierdził tego zeznający w sprawie funkcjonariusz służby więziennej. Ma to doniosłe znaczenie dla ustalenia odczuć powoda. Jak stwierdził bowiem Sąd Najwyższy, środek komunikacyjny wykorzystywany do rozpowszechniania wypowiedzi mogącej naruszać dobre imię ma istotny wpływ na negatywne skutki takiej wypowiedzi – zniesławienie w gronie jedynie kilku osób będzie mniej dotkliwe niż w prasie czy telewizji (patrz: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1972r., II CR 370/72, OSNCP 1973, nr 7-8, poz. 141). Przy ocenie, czy konkretna wypowiedź mogła stanowić naruszenie godności trzeba oprócz formy wypowiedzi przeanalizować także poziom jej drastyczności, napastliwości oraz cel. Zdaniem Sądu Najwyższego może to mieć wpływ na ocenę bezprawności zachowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2013r., IV CSK 270/12, OSNC 2014, nr 7-8, poz. 94). W przedmiotowej sprawie w okresie od 8 marca do 30 kwietnia groźby oraz słowa obelżywe kierowane przez pozwanego do powoda pośrednio przez współwięźniów

docierały do ograniczonej grupy osób. Sąd zwraca uwagę, że po wypadku z 25 kwietnia 2010r. pozwany w żaden sposób nie próbował pozbawić powoda życia, między stronami nie dochodziło także do przemocy fizycznej. W materiale dowodowym nie znalazło także potwierdzenia, że powód trafił do izolatki ponieważ bał się o swoje bezpieczeństwo czy też próbował się bronić przed agresją ze strony pozwanego.

Należy również zwrócić uwagę na fakt, że powód uczestniczył w podkulturze więziennej. Pozwany z pewnością nie obraził powoda słowami „sześćdziesiątka”, skierowanymi do niego. Pomimo że w zakładzie karnym współpraca z policją wiąże się z pewną dezaprobatą, nie sposób uznać, że pozwany zarzucając powodowi współpracę z policją na podstawie art. 60 k.k. naruszył w jakikolwiek sposób jego dobra osobiste. Doświadczenie życiowe każe natomiast słowa „kurwa, szmata” interpretować jako wysoce emocjonalną dezaprobatę dla poczynań powoda (niezależnie do tego czy były one uzasadnione czy nie). Sam powód nie negował faktu wyrażania się w podobny sposób, jednak wulgaryzm zawarty w wypowiedzi nie obrażał w żaden sposób powoda, a miał na celu jedynie wzmocnienie przekazu. Zaznaczenia jeszcze raz wymaga fakt, że nie był to konflikt jednostronny, a obie strony używały wobec siebie słów obelżywych, co potwierdził powód w swoim przesłuchaniu.

Z art. 24 kc wynika, że w razie naruszenia dobra osobistego, ten, czyje dobro zostało naruszone może żądać, aby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków. Liczba i rodzaj środków mających doprowadzić do usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego nie zostały przez ustawodawcę określone. Treść i forma oświadczenia będą z reguły zależeć od rodzaju naruszonego dobra, okoliczności, w jakich do naruszenia doszło oraz formy, w jakiej tego dokonano. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, że przeproszenie pokrzywdzonego lub złożenie wyrazów ubolewania traktowane jest jako oświadczenie prowadzące do usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego. Oświadczenie zawierające przeproszenie pokrzywdzonego będzie niewątpliwie występowało w przypadkach naruszenia takich dóbr, jak godność, cześć, dobre imię, nietykalność. Nie ulega wątpliwości, że najczęściej forma złożenia oświadczenia będzie uzależniona od formy dokonania naruszenia dobra osobistego. Materiał dowodowy jednak nie przekonuje, że do naruszenia dóbr osobistych powoda doszło wskutek wypowiedzi pozwanego, które miały miejsce w czasie odbywania kary pozbawienia wolności w zakładzie karnym w G. w okresie od 8 marca do 30 kwietnia 2017r. Nadto trzeba zwrócić uwagę, że powód nie wskazał właściwej formy, w której miałyby nastąpić przeproszenia przez pozwanego, a także jego treści, bowiem forma i treść przeproszenia musi być skonkretyzowana w ewentualnym wyroku uwzględniającym powództwo w tym zakresie. Powód w pozwie a także w piśmie procesowym konkretyzującym żądania pozwu nie wskazał treści przeproszenia. Niezrozumiała jest także forma, w której miałyby dojść do przeproszenia wskazana przez powoda w piśmie procesowym „w sposób i w formie wskazanej na rozprawie przez powoda”. Powód będąc obecny na rozprawie nie skonkretyzował swojego żądania. Natomiast niedopuszczalnym według przepisów prawa byłoby wskazanie formy przeproszenia na rozprawie po ogłoszeniu wyroku.

Mając powyższe na uwadze, Sąd na mocy art. 445 § 1 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 50 000 tytułem zadośćuczynienia za krzywdę (punkt I sentencji wyroku). Co do pozostałej żądanej kwoty zadośćuczynienia sąd oddalił żądane roszczenie na podstawie przepisu art. 445 § 1 k.c. a contrario. Oddalone zostały także żądania powoda w zakresie ustalenia i przeproszenia, jako bezzasadne. (punkt II sentencji wyroku).

O kosztach postępowania, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie przepisu art. 102 kpc. Sąd uznał, że w przedmiotowej sprawie zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek, który uzasadnia nieobciążenie kosztami postępowania strony powodowej. Powód nie posiada majątku i nie może podjąć pracy zarobkowej z uwagi na przebywanie w zakładzie karnym. Z uwagi na okoliczności, w których znalazł się powód oraz na okoliczności przedmiotowej sprawy, tj. ciężki uszczerbek na zdrowiu powoda wywołany umyślnym działaniem pozwanego, obciążenie powoda kosztami procesu w takiej sytuacji byłoby rażąco niesprawiedliwe i sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Z uwagi na powyższe ustalenia Sąd nie obciążył powoda kosztami procesowymi poniesionymi przez pozwanego w punkcie III sentencji wyroku.

W punkcie IV sentencji wyroku Sąd przyznał ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Bydgoszczy na rzecz adwokata A. K. kwotę 7560 zł, powiększoną o stawkę należnego podatku od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za

pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu. Na kwotę te złożyły się : 7200 zł tytułem wynagrodzenia w związku z roszczeniem o zapłatę i ustalenie i 360 zł tytułem wynagrodzenia w związku z roszczeniem o ochronę dóbr osobistych (§ 8 pkt 7 i § 14 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 03.10.2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu).

O kosztach sądowych Sąd orzekł jak w punkcie V sentencji wyroku na podstawie przepisu art. 98 k.p.c. w zw. z art. 113 ust.4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 r. nr 90, poz. 594 z późn. zm.) W związku z powyższym Sąd uznał, że w przedmiotowej sprawie zachodzi szczególnie uzasadniony przypadek i odstąpił od obciążenia pozwanego kosztami sądowymi. Pozwany nie posiada majątku, boryka się z problemami zdrowotnymi, a spółka, która prowadzi, nie osiąga dochodów, dlatego też obciążenie go kosztami sądowymi byłoby niecelowe. Powód został zwolniony od kosztów sądowych na mocy art. 100 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, w związku z tym Sąd nie zasądził od niego kosztów sądowych. Sąd obciążył kosztami sądowymi Skarb Państwa.

SSO Agnieszka Dutkiewicz